

Małgorzata B. Leszka

Między zwolennikami anomeizmu a homejczykami : biskupie peregrynacje Eudoksjusza z Germanikei

Przegląd Nauk Historycznych 2/2, 5-28

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY, STUDIA I ROZPRAWY

MAŁGORZATA B. LESZKA

Uniwersytet Łódzki

Między zwolennikami anomeizmu a homejczykami – biskupie peregrynacje Eudoksjusza z Germanikei

Losy Eudoksjusza z Germanikei są przykładem kariery duchownego, którego sprawowanie godności biskupiej przypadło na czas kształtowania się na Wschodzie powszechnie obowiązującej doktryny chrześcijańskiej, a więc na przełomie pierwszej i drugiej połowy IV w. Wówczas to rozgorzały gwałtowne spory między zwolennikami „współistotności” Syna Bożego i Ojca, który to termin uznawano od czasów I Soboru Nicejskiego z roku 325 za wyznacznik ortodoksji, a zwolennikami nauki Ariusza określającego Syna za stworzenie Ojca, różniące się od Niego naturą i będące niższego rzędu¹.

Kariera Eudoksjusza przypadła na rządy kilku cesarzy, poczynając prawdopodobnie od Konstantyna Wielkiego, na panowaniu Walensa kończąc. W ciągu ponad 40 lat aktywnego uczestnictwa w życiu Kościoła piastował on godność biskupa Germanikei, następnie Antiochii, a wreszcie Konstantynopola.

Ze wzmianki pozostawionej przez Filostorgiusza² dowiadujemy się, że ojciec przyszłego biskupa miał na imię Cezariusz i pochodził z Arabissos w Armenii. Trudno ustalić moment, w którym Eudoksjusz wyniesiony został do godności biskupa Germanikei, miasta usytuowanego w prowincji Eufatensis, graniczącej z Cylicją, Syrią i Kapadocją. Zdaniem Atanazego miało to miejsce w związku ze zmianami personalnymi dokonanymi w kręgach duchowieństwa po

¹ Na temat kontrowersji arianńskiej na Wschodzie patrz E. Wipszycka, *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa 1994, s. 178–203.

² Philostorgius, *Kirchengeschichte* IV, 4, ed. F. Winkelmann, Berlin 1972 (dalej Philostorgius, HE).

wygnaniu z Antiochii biskupa Eustacjusza, gorliwego obrońcy ustaleń soboru w Nicei³, a więc około 327 r.⁴

Jest wielce prawdopodobne, iż Eudoksjust, jako biskup Germanikey, brał udział w cyklu synodów antiocheńskich, z których pierwszy w 338/339 r. powołał Grzegorza z Kapadocji na biskupa Aleksandrii w miejsce usuniętego nicejczyka Atanazego⁵, kolejny zaś w roku 341 przyniósł nową formułę wiary. Unikała ona ścisłego określania wzajemnego podobieństwa między Bogiem i Logosem, uznając Chrystusa za podobiznę istoty Boga. Jednocześnie zaś odrzucała ślepe podporządkowanie poglądom Ariusza⁶.

Zdaniem R. P. C. Hansona w Eudoksjustu upatrywać należy jednego z liderów delegacji biskupów wschodnich, którzy na polecenie cesarza Konstancjusza, wspieranego w swych decyzjach przez brata Konstansa, udali się na synod biskupów do Sardyki. Celem

³ Athanasius, *Historia arianorum ad monachos* I, 4 (dalej Athanasius, HA), *Patrologiae cursus completus...series graeca...accurante J. P. Migne*, t. 25 (dalej PG). Na temat okoliczności pozbawienia Eustacjusza biskupstwa antiocheńskiego i prezentowanych przezeń poglądów: Socrates Scholasticus, *Historia Ecclesiastica* I, 24; II, 9, PG 67 (dalej Socrates, HE); Sozomenus, *Kirchengeschichte* II, 19; III, 6, Hrsg. J. Bidez, G. C. Hansen, Berlin 1960 (dalej Sozomenus, HE); Theodoret, *Kirchengeschichte* I, 20–21, Hrsg. L. Parmentier, Leipzig 1911 (dalej Theodoretus, HE); cf. J. N. D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, Warszawa 1988, s. 47, 180–181; 196–197, 213–214.

⁴ J. Gliściński, *Współistotny Ojcu*, Łódź 1992, s. 43–44.

⁵ Opisując wydarzenia rozgrywające się w Antiochii na przestrzeni lat 338/339–441 zarówno Sokrates (HE, II, 8–10), jak i Sozomen (HE, III, 5) łączą ze sobą błędnie informacje dotyczące kilku synodów. Stąd też idąc za sugestią Sozomena (*loc. cit.*), który podkreśla udział Eudoksjusta w obradach synodu antiocheńskiego, trudno jest jednoznacznie ustalić, czy dotyczył on jednego z tych posiedzeń, czy może wszystkich.

⁶ Na temat doktrynalnych decyzji podjętych w latach 341–342 patrz: A. P. Lebediew, *Wsielenskije sobory IV i V ww. Obzory dogmaticzeskoj dejatielnosti w swiazi s naprawlenijami szkol aleksandrijskoj i antiochijskoj*, St. Pietierburg 1904, s. 91–92; M. Simonetti, *La crisi ariana nel IV secolo*, Roma 1975, s. 163; W. Schneemelcher, *Die Kierchweihsynode von Antiochien 431*, Bonner Festgabe Johannes Straub, Bonn 1977, s. 319–346; J. W. Leedom, *Constantius II: Three Revisions*, „Byzantion” 48, 1978, s. 138; R. P. C. Hansom, *The Search for the Christian Doctrine of God. The Arian Controversy 318–381*, Edinburgh 1988, s. 284–285, 291; J. Gliściński, *op. cit.*, s. 55–59. W roku 342 do Trewiru, na dwór cesarza Konstansa, brata Konstancjusza II, zarządzającego zachodnią częścią imperium, udała się delegacja biskupów na czele z Narcyzem z Neroniady, Teodorem z Heraklei, Markiem z Aretuzy i Marisem z Chalcedonu, w celu przedstawienia ustaleń podjętych na Wschodzie, dotyczących podstaw wiary. Nie znalazły one jednak akceptacji ze strony Zachodu. O losach delegacji piszą: Athanasius, *De synodis Arimini in Italia, et Seleucia in Isauria, celebratis* 25, PG 26 (dalej Athanasius, *De synodis*); Socrates, HE II, 18; cf. Sozomenus, HE, III, 10.

tego zgromadzenia miało być doprowadzenie do porozumienia między duchowieństwem zachodnim, broniącym ustaleń soboru w Nicei, a wschodnim promującym nurt ariański⁷. Zjazd w Sardyce,⁸ wbrew oczekiwaniom panujących, nigdy nie zebrał się jako sobór powszechny. Obydwie strony bowiem podjęły oddzielne obrady: biskupi zachodni w Sardyce, wschodni zaś w Filipopolu. W konsekwencji delegacje nie uznały racji swych adwersarzy i obrzuciły wzajemnymi anatemami⁹, a następnie rozjechały się do własnych siedzib. Tuż przed odjazdem biskupi wschodni opracowali w Filipopolu kolejną wykładnię wiary podpisaną przez 73 biskupów¹⁰, a będącą rozszerzeniem ustaleń podjętych w Antiochii w 342 r.¹¹

Zastanawia fakt, iż Eudoksjusz uznawany przez Hansona za jednego z liderów delegacji ariańskiej, nie został przez biskupów

⁷ R. P. C. Hanson, *op. cit.*, s. 295. Autor, obok Eudoksjusza, wskazuje też inne postacie: Stefana biskupa Antiochii, Akacjusza z Cezarei Palestyńskiej, Menofanasa z Efezu, Walensa z Mursy, Ursacjusza z Singidunum, Narcyza z Neroniady, Marisa z Chalcedonu, Teodora z Heraklei czy wreszcie Bazylego z Ancyry, późniejszego zagorzałego przeciwnika Eudoksjusza.

⁸ Na temat tego synodu i podjętych na nim decyzji piszą m. in.: H. Hess, *The Canons of the Council of Sardica A.D.343. A Landmark in the Early Development of Canon Law*, Oxford 1958; J. Dudziak, *Teologiczne i prawne idee kanonów synodu w Sardyce*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 8, 1981, s. 337–350; W. H. C. Friend, *The Rise of Christianity*, London 1984, s. 530–531; K. Baus, E. Ewig, *Die Kirche von Nikaia bis Chalkedon*, Freiburg 1985, s. 39–40; R. P. C. Hanson, s. 293–306; T. D. Barnes, *Athanasius and Constantius. Theology and Politics in the Constantian Empire*, London 1993, s. 71–81; dyskusja na temat datacji synodu – C. W. Grieggs, *Early Egyptian Christianity from Its Origins to 451 c.e.*, Leiden, New York, Kobenhaven, Köln 1991, s. 164, przyp. 191.

⁹ Biskupi zachodni ekskomunikowali Stefana z Antiochii, Teodora z Heraklei, Akacjusza z Cezarei, Narcyza z Neroniady, Walensa z Mursy, Ursacjusza z Singidunum, Bazylego z Cezarei, Grzegorza z Aleksandrii i Kwintianusa z Gazy, Menofanasa z Efezu i Jerzego z Laodycei, nawet mimo jego nieobecności na synodzie. Wschodni zaś potwierdzili wcześniejsze detronizacje z tronów biskupich: Atanazego z Aleksandrii, Pawła z Konstantynopola, Marcellusa z Ancyry, Asklepasa z Gazy. Ogłosili ponadto destytucję Juliusza, biskupa Rzymu, Hozjusza z Kordoby, Maksymina, biskupa Trewiru, Protogenesa z Sardyki i Gaudencjusza, prawdopodobnie zwierzchnika kościoła w Naisos (Sozomenus, HE, III, 11–12; cf. Socrates, HE, II, 20; Athanasius, HA 15–28; idem, *Apologia contra arianos*, 36–59, PG 25).

¹⁰ Jako pierwszy swój podpis na liście złożył Stefan z Antiochii. Eudoksjusz był na miejscu 19., Bazyl z Ancyry dopiero na 23. Listę kończył swym podpisem Walens z Mursy (J. Gliściński, *Polityka kościelna św. Hilarego z Poitiers*, Warszawa 1990, s. 40, przyp. 92).

¹¹ Rozszerzenie dotychczasowej formuły polegało na dodaniu artykułów, potępiających naukę Marcelego z Ancyry podejrzanego przez nich o sabelianizm, czyli głoszenie teorii Libijczyka Sabeliusza, żyjącego w wieku III i uznającego istnienie Boga tylko w jednej osobie, zaś Syna i Ducha Świętego jedynie za jego atrybuty.

zachodnich potępiony i złożony z urzędu. Wydaje się, że badacz popełnił błąd, stawiając go na równi z Bazylim z Ancyry, Stefanem z Antiochii czy Akacjuszem z Cezarei, których rola na synodzie w Sardyce (Filipopolu) była dominująca. Możliwe również jest, iż zachodni biskupi, podejmując decyzję o pozbawieniu Grzegorza z Aleksandrii katedry, nie znali składu kolegium biskupiego, uczestniczącego w jego wyniesieniu. Wówczas bez wątplenia pozbawiliby też godności Eudoksjusza, w tej intronizacji uczestniczącego. Pozostaje jeszcze kwestia, czy rzeczywiście biskup Germanikei był członkiem delegacji, która wyjechała na synod do Sardyki? Sam fakt bowiem złożenia podpisu pod formułą powstała w Filipopolu nie gwarantuje partycypowania w jej tworzeniu.

O ile kwestia uczestnictwa Eudoksjusza w synodzie sardyckim pozostaje nadal problemem do rozstrzygnięcia, to bez wątplenia potwierdzić można fakt uczestniczenia biskupa w delegacji wysłanej w 345 r. na dwór cesarza Konstansa do Mediolanu, celem przedstawienia nowych propozycji duchowieństwa wschodniego odnoszących się do kwestii wiary¹². Czterej biskupi wieźli ze sobą ustalenia, które zapadły na synodzie w Antiochii w 344 r.¹³ Zebrano w nich niedawne postanowienia synodu antiocheńskiego z roku 342, decyzje z Filipopola oraz uzupełniono anatematyzmami potępiającymi naukę Sabeliusza, Marcelego z Ancyry, Pawła z Samosaty i Fotyna¹⁴. Znalezienie się Eudoksjusza w składzie delegacji świadczy bez wątplenia o zaufaniu, jakim cieszył się w kręgach dworskich. O ile przyjmujemy, że biskup uczestniczył w synodach antiocheńskich w latach 338–344 miał dużą szansę na kontakt z wpływowymi

¹² W składzie delegacji obok Eudoksjusza znaleźli się Macedoniusz z Mopsuestii, Demofil z Beroe (jego podpis pod numerem 69 również figuruje na liście duchownych, którzy zaaprobowali formułą z Filipopola), a także nie znany nam bliżej Martyriusz. Na temat poselstwa patrz J. Gliściński, *Współczesny...*, s. 65, 69.

¹³ Synod ten oprócz opracowania nowego *credo* zwanego *Ekthesis makrostichos* na polecenie cesarza Konstancjusza zajął się także sprawą miejscowego biskupa Stefana. Już wcześniej zaocznie został on pozbawiony godności w Sardyce. Tym razem jednak z powodów dyscyplinarnych usunięty został z katedry przez własnych stronników na rzecz innego arianina – Leoncjusza (Theodoretus, HE, II 9–10; Athanasius, HA 20). Szerzej na temat ustaleń doktrynalnych synodu patrz R. P. C. Hanson, *op. cit.*, s. 309–311.

¹⁴ Paweł z Samosaty uznawał osoby Trójcy Świętej za atrybuty tego samego Boga, zaś Chrystusa za zwykłego człowieka, którego Bóg jedynie adoptował. Fotyn, biskup Sirmium, a zarazem uczeń Marcelego z Ancyry twierdził, iż dopiero po połączeniu Logosu z ludzką naturą Chrystusa można mówić o Jezusie jako o Synu Bożym. Ponadto określał Ducha Świętego jako sposób działania Boga, nie zaś oddzielną Osobę. Potępiony zarówno przez wschodnich, jak i zachodnich biskupów zmarł na wygnaniu.

osobistościami pałacowymi¹⁵, jeśli nie z samym cesarzem. Antiochia w omawianym okresie była, z uwagi na konflikty zbrojne na granicy perskiej, stałą siedzibą dworu. Jest wielce prawdopodobne, że w większości odbywających się w mieście synodów Konstancjusz uczestniczył¹⁶. Ponadto Eudoksjusz, jak i jego trzej towarzysze nie zostali wcześniej przez zachodnich biskupów obłożeni anatema, co dawało im w ogóle możliwość podjęcia dyskusji ze środowiskiem zachodnim na temat podstawowych kanonów wiary. Do konsensusu jednak nie doszło. Eudoksjusz, Martyriusz, Demofil i Macedoniusz opuścili Mediolan nie godząc się na potępienie nauki Ariusza, który to warunek stawiali zachodni biskupi jako możliwość podjęcia dalszych dyskusji¹⁷.

Trudno z całą pewnością ustalić, co działo się z Eudoksjuszem po roku 345. Z zachowanego materiału źródłowego można wnosić, iż o ile nie pozostał na Zachodzie, to wkrótce nań powrócił. Zdają się tak sugerować informacje przekazane przez Sokratesa¹⁸ i Sozomena¹⁹, że dopiero śmierć Leoncjusza, biskupa Antiochii, skłoniła go do udania się na Wschód. Jest to wielce prawdopodobne, gdyż zwyczaj długotrwałych wyjazdów biskupów z podległych ich jurysdykcji biskupiej eparchii był powszechnie wówczas praktykowany, co zresztą było zwalczane z miernym skutkiem przez ustawodawstwo soborowe i synodalne²⁰. Jeśli przyjmiemy, iż Eudoksjusz, jak i wielu z jego kolegów, starał się trzymać blisko dworu cesarskiego, to nasza teoria potwierdza się, bowiem w związku z zabójstwem Konstansa i uzurpacją Magnencjusza cesarz Konstancjusz przeniósł się na Zachód, by opanować sytuację i usunąć samozwańczego cesa-

¹⁵ Potwierdzają to zarówno Sokrates (HE, II, 37), jak i Sozomen (HE, IV, 12), podkreślając, iż chodziło tu o środowisko dworskich eunuchów. Sozomen (HE, IV, 16) podaje nawet imię jednego ze stronników Eudoksjusza – Euzebiusza.

¹⁶ S. Bralewski, *Imperatorzy późnego Cesarstwa Rzymskiego wobec zgromadzeń biskupów*, Łódź 1997, s. 144.

¹⁷ J. Gliściński, *Współtóttny...*, s. 66–67. Sokrates (HE, II, 19) zaznacza, iż biskupi zachodni nie przyjęli nowej formuły, ponieważ jej nie rozumieli, czego powodem były trudności językowe (tekst opracowany był zapewne w języku greckim, nie w łacinie). Zarówno ten historyk Kościoła, jak i Sozomen (HE, III, 11) twierdzą, że Zachód nie chciał podjąć dyskusji na temat spraw wiary, zadowolając się ustaleniami podjętymi na soborze w Nicei. Winę za fiasko rozmów ponosiły więc nie jedna, a dwie strony.

¹⁸ Sokrates, HE, II, 37 podaje, że miejscem, gdzie Eudoksjusz otrzymał informację o zgonie biskupa Antiochii, był Rzym.

¹⁹ Sozomenus, HE, IV, 12.

²⁰ Antiochia 341 kan. 11; Sardyka 343 kan. 7. Korzystamy z wydania *Discipline générale antique (II–IXe s.)*, par P. P. Joannou, t. 1, 2, *Les canons des Synodes Particuliers*, Roma 1962.

rza²¹. Nie dziwiłoby nas wówczas, iż to właśnie Eudoksjuszowi powierzono nadzór nad niepokornym biskupem Lucyferiuszem z Karalis, skierowanym na wygnanie na mocy decyzji synodu w Mediolanie z 355 r., odbytego pod czujnym okiem Konstancjusza II²².

Kiedy w roku 357 zmarł Leoncjusz, biskup Antiochii Eudoksjusz miał zdaniem Sokratesa nakłonić cesarza Konstancjusza, aby pozwolił mu powrócić na Wschód, pod pozorem jakoby Germanikea, którą dawno już temu opuścił, potrzebuje swego pasterza. Tymczasem zaś mając do pomocy dworskich szambelanów, zdradziecko przejął tron biskupi Antiochii²³. Nie wydaje się, by przekaz Sokratesa w całości pokrywał się z prawdą. Sozomen uzupełnia bowiem te wiadomości, dodając, iż przejęcie katedry antiocheńskiej odbyło się nie tylko ze współdziałaniem pałacowych eunuchów, ale zgodnie z wolą samego panującego²⁴. O swym wyniesieniu Eudoksjusz niezwłocznie zawiadomił cesarza Konstancjusza, o czym świadczy zapewne fakt przebywania na dworze cesarskim w Sirmium Asfaliusza, antiocheńskiego diakona²⁵. Pośpiech, z jakim Eudoksjusz starał się objąć katedrę, spowodowany był zapewne także ostrą konkurencją w kręgach duchownych, mających ochotę na przejęcie tak ważnego biskupstwa. Filostorgiusz podaje jakoby Bazyl z Ancyry planował objęcie tej godności²⁶. Intronizacja Eudoksjusza dokonała się, jak podaje Sozomen, bez porozumienia z Jerzym z Laodycei, Markiem z Aretuzy i innymi osobistościami odpowiedzialnymi za tego typu działania, pod którym to określeniem rozumieć zapewne należy biskupów konprowincjonalnych²⁷. Bez wątplenia było to złamaniem zasad prawnych ustanowionych przez Kościół w IV w., podobnie jak samo przeniesienie Eudoksjusza z Germanikei do Antiochii, ale stanowiło częstą praktykę, zwłaszcza jeśli kandydat na biskupa promowany był przez dwór²⁸.

²¹ Na temat Magnencjusza i jego uzurpacji J. F. Drinkwater, *The Revolt and Ethnic Origin of Usurper Magnentius (350-353), and the Rebellion of Vetranio (350)*, „Chiron” 30, 2000, s. 131-159; M. J. Leszka, *Magnencjusz*, [w:] *Słownik cesarzy rzymskich*, Poznań 2001, s. 263-265.

²² L. Duchesne, *Istorija drevnjej cerkwi*, t. 2, Moskwa 1914, s. 229. W momencie, gdy Eudoksjusz przeniósł się do Antiochii kontrolę nad Lucyferiuszem, przekazał Eutychiuszowi, biskupowi Eleutheropolis. O synodzie w Mediolanie i jego przebiegu: T. D. Barnes, *Athanasius...*, s. 117-118, J. Gliściński, *Polityka kościelna...*, s. 57-61.

²³ Sokrates, HE, II, 37.

²⁴ Sozomenus, HE, IV, 12. Na temat objęcia przez Eudoksjusza biskupstwa cf. Philostorgius, HE, IV, 4; Theodoretus, HE, II, 25.

²⁵ Sozomenus, IV, 12.

²⁶ Philostorgius, HE, IV, 6.

²⁷ Sozomenus, HE, IV, 12.

²⁸ Już sobór w Nicei domagał się, by wyboru nowego biskupa dokonywali wszyscy biskupi danej prowincji. Jeśli byłoby to niemożliwe, decyzję podjąć miało trzech

Moment, w którym Eudoksjustus objął katedrę antiocheńską²⁹, nie należał do najspokojniejszych w dziejach Kościoła na Wschodzie. Wokół dyskusji na temat współistotności, bądź tylko podobieństwa Syna Bożego do Ojca, narodziły się kolejne interpretacje tego problemu. Najbardziej radykalna z nich, głoszona przez diakona Aecjusza, a następnie przez jego ucznia Eunomiusza, uznawała Syna za zupełnie niepodobnego (*anomoios*) do Ojca, całkowicie się od niego różniącego³⁰. Zwolenników tej koncepcji nazywano anomejczykami bądź później eunomianami³¹. Z kolei w grupie duchownych wyznających do tej pory zasadę podobieństwa doszło do rozbicia na dwie frakcje. Jedną z nich na czele z Bazylim z Ancyry, Jerzym z Laodycei, Eleuzjosem z Kyzikos, Macedoniuszem z Konstantynopola, Sylwanem z Tarsu i Sofroniuszem z Pompeiopola uznawała Syna Bożego za podobnego do Ojca pod względem natury (*homoiousios*), stąd ich określanie mianem homojużjan³². Drugą zaś podkreślała, że można mówić tylko o ich podobieństwie (*homoios*), stąd homejczycy. Tych reprezentowali między innymi: Akacjusz z Cezarei, Euzojusz – późniejszy biskup Antiochii, Jerzy z Aleksandrii, Eustacjusz z Sebasty czy Uraniusz z Tyru³³.

Obejmując katedrę antiocheńską Eudoksjustus naraził się niektórym z hierarchów kościelnych nie tylko sposobem jej przejęcia. Oto na inauguracyjnym synodzie w Antiochii odbytym w 358 r.³⁴ nowy biskup Antiochii wspólnie z Akacjuszem z Cezarei i Uraniuszem

z nich po uzyskaniu pisemnej zgody pozostałych. Potwierdzały to także kanony opracowane przez synody w Antiochii w 341 i Laodycei w 343 r. (Nicea 325 – kan. 4; Antiochia 341 – kan. 19; Laodycea 343 – kan. 12). Na temat zakazu przechodzenia z jednej na drugą katedrę biskupią patrz Ap. 14, 15; Antiochia 341 – kan. 13, 21; Sardyka 343 – kan. 1, 2, 3, 11. Szerzej omawia problem E. Przekop, *Nielegalność wyborów patriarchów w pierwszym tysiącleciu Kościoła*, „Prawo kanoniczne” 19. 1976, nr 1–2, s. 129–147. Przykłady spektakularnych zmian biskupstw przez duchownych – J. Česka, *Římskij stát a katolická církev ve IV století*, Brno 1983, s. 60.

²⁹ Zdaniem G. Downeya (*A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton 1961, s. 370) nastąpiło to w roku 358. Inni badacze, jak np. J. Česka, *op. cit.*, s. 60 podają rok 357.

³⁰ J. Daniélou, H. I. Marrou, *Historia Kościoła*, t. I, *Od początków do roku 600*, Warszawa 1986, s. 204; M. Stachura, *Heretycy, schizmatycy i manichejczycy wobec Cesarstwa Rzymskiego (lata 324–428, wschodnia część Imperium)*, Kraków 2000, s. 62, 71–72. Na temat pochodzenia obydwu duchownych – *ibidem*, s. 123.

³¹ Szerzej na temat poglądów głoszonych przez tę grupę i jej liderów patrz Th. A. Kopecek, *A History of Neo-Arianism*, Philadelphia 1979, s. 436–439.

³² R. P. C. Hanson, *op. cit.*, s. 349sq.; M. Stachura, *op. cit.*, s. 72.

³³ M. Stachura, *op. cit.*, s. 72–73.

³⁴ Oczywiście, jeśli tę datę przyjmujemy za moment intronizacji Eudoksjustusa. Szerzej na temat synodu R. P. C. Hanson, *op. cit.*, s. 348.

z Tyru otwarcie opowiedzieli się za *credo* opracowanym rok wcześniej na synodzie w Sirmium³⁵. Odrzucił on terminy „współistotny” i „podobny co do istoty” jako określenia wzajemnych zależności między Ojcem i Synem Bożym. Ci, którzy stanęli w opozycji do Eudoksjusza byli prześladowani³⁶. Co więcej, antiocheński hierarcha zwrócił się w kierunku najbardziej radykalnego odłamu ariaństwa, a mianowicie anomejczyków. Przywrócił z wygnania diakona Aecjusza, którego jego poprzednik Leoncjusz wygnał z miasta³⁷. Eunomiusza, ucznia Aecjusza, wyniósł do rangi diakona³⁸. Przeciwnicy Eudoksjusza, oskarżali go później, że herezjarchowie Aecjusz i Eunomiusz stali się nie tylko częstymi gośćmi w domu biskupa Antiochii, ale wręcz jego domownikami³⁹.

W opozycji do Eudoksjusza stanęli czołowi homojużanie. Prym wśród nich wiedli Jerzy z Laodycei⁴⁰, Bazyli z Ancyry i Eustacjusz z Sebasty⁴¹. Jerzy z Laodycei na drodze korespondencyjnej starał się o włączenie do koalicji Eleuzjosa z Kyzikos, Macedoniusza z Konstantynopola, Kekropiosa z Nikomedii i Eugeniusza z Nicei a także innych biskupów, ostrzegając o niebezpieczeństwach związanych z przyjęciem Aecjusza i jego uczniów do wspólnoty kościelnej, jakiego dokonał Eudoksjusz. Sugerował zbieranie petycji pod wnioskiem, by biskup Antiochii usunął Aecjusza z miasta i potępił jego uczniów⁴².

List Jerzego wkrótce później odczytano na lokalnym synodzie w Ancyrze, zwołanym przez Bazylego w 358 r.⁴³ Wówczas to potępiono zwolenników anomeizmu, a także tych, którzy uznawali Ojca i Syna Bożego jedynie za imiona tego samego Boga. Promowano przy tym tezę, że Ojciec i Syn Boży podobni są co do istoty. Zapewne fakt, iż niewielka ilość biskupów zgromadzonych w Ancyrze podjęła tak kluczową decyzję w sprawach wiary, zadecydował, że grupa Bazylego postanowiła szukać wsparcia dla swych racji na cesarskim dworze. W takim właśnie celu do Sirmium, gdzie aktualnie rezydował władca, udała się delegacja złożona z samego Bazylego, przewodniczącego ancyrskiego zgromadzenia, Eleuzjusza, biskupa Kyzi-

³⁵ J. Gliściński, *Polityka kościelna...*, s. 69–76.

³⁶ Theodoretus, HE, II, 25; Sozomenus, HE, IV, 13.

³⁷ Cf. Sozomenus, *loc. cit.*

³⁸ Philostorgius, HE, IV, 5.

³⁹ Theodoretus, HE, II, 27.

⁴⁰ Sozomenus, HE, IV, 12.

⁴¹ Theodoretus, HE, II, 26.

⁴² Z. Duchesne, *op. cit.*, s. 193.

⁴³ Na temat okoliczności zwołania synodu i podjętych na nim decyzji R. P. C. Hanson, *op. cit.*, s. 347sq.; J. Gliściński, *Polityka kościelna...*, s. 76–81.

kos, Eustacjusza, biskupa Sebasty, a także prezbitera Leoncjusza. Skład delegacji był dobrze obmyślany, bowiem pierwsi trzej cieszyli się znaczną estymą w kręgach duchowieństwa. Leoncjusz zaś, dawny szambelan dworu, miał zapewne stanowić przeciwwagę dla wpływów Eudoksjusza w kręgach pałacowych. Szczególnie zaś w środowisku pałacowych eunuchów⁴⁴. Mieli także dobrze przygotowany zestaw oskarżeń obejmujących zarówno aspekty religijne, jak i polityczne. Eudoksjusz utrzymywał bowiem zażyłe kontakty z Aecjuszem, podejrzewanym o współudział w niedawnym spisku skierowanym przeciw Konstancjuszowi, a zorganizowanym przez krewnego władcy, cezara Gallusa⁴⁵.

Cesarz dał wiarę oskarżycielom. Mimo, że początkowo apróbował fakt ustanowienia Eudoksjusza następcą Leoncjusza, wysłał list⁴⁶ do wiernych i duchowieństwa Kościoła Antiocheńskiego, w którym pełen oburzenia odżegnywał się od faktu, jakoby pozwolił na intronizację Eudoksjusza. Nakazał odsunięcie aecjan od udziału w synodach i zgromadzeniach publicznych, określając ich mianem „nikczemnej zgrai”. Sam przy tym opowiedział się za podobieństwem Syna Bożego do Ojca pod względem istoty, co, jak twierdził wcześniej, już było ustanowione.

Decyzje monarchy co do Eudoksjusza i anomejczyków potwierdził kolejny synod sirmijski zebrany w roku 358 z biskupów aktualnie przebywających na dworze⁴⁷. Na kary wygnania skazano Aecjusza i Eunomiusza⁴⁸. Eudoksjusza, ich protektora, zważywszy na rozmiar zarzucanych mu czynów, spotkała wyjątkowo łagodna kara. Musiał opuścić Antiochię i udać się do rodzinnej Armenii⁴⁹. Zastanawia przyczyna tak łagodnego obejścia się władcy z Eudoksjuszem. Być może pomogły biskupowi jego dworskie kontakty, wiemy przecież, iż wielu z eunuchów przychyliło się do teorii Aecjusza. Możliwe jest również, że Konstancjusz nie dał wiary oskarżeniom o spiskowanie, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt potencjalnego przebywania Eudoksjusza na Zachodzie, tuż przed intronizacją na antiocheńską katedrę. Ponadto cesarz nie był zapewne całkowicie pewien błędnych poglądów Eudoksjusza, który wcześniej

⁴⁴ Na temat Leoncjusza – Sozomenus, HE, IV, 13.

⁴⁵ O związkach Aecjusza i Eudoksjusza z uzurpacją Gallusa: Philostorgius, IV, 8. Cf. R. C. Blockley, *Constantius Gallus and Julian as Caesars of Constantius II*, „Latomus”, 31, 1972, s. 440; Th. A. Kopeček, *op. cit.*, s. 174.

⁴⁶ Tekst pisma w Sozomenus, HE, IV, 13.

⁴⁷ R. P. C. Hanson, *op. cit.*, s. 357–358.

⁴⁸ Philostorgius, HE, IV, 8.

⁴⁹ Philostorgius, *loc. cit.*

służył mu w misjach dyplomatycznych na Zachodzie i opowiadał się za ujmowaniem Chrystusa jako podobizny istoty Boga. Być może liczył też na zmianę przez biskupa jego stanowiska w kwestiach teologicznych.

Szansa na odzyskanie przez Eudoksjusza katedry pojawiła się w związku z zapowiedzią Konstancjusza zwołania nowego soboru powszechnego⁵⁰. Władca sądził, że w ten sposób uda mu się doprowadzić do ujednoczenia wiary w całym państwie. Ustalenia, które zapadły w Ancyrze, a następnie w Sirmium, nie znalazły powszechnego uznania. W opozycji stanęli nie tylko anomejczycy, ale homejczycy i stronnicy *credo* nicejskiego. Po burzliwych dyskusjach⁵¹ ustalono, że miejscem przyszłych obrad dla duchowieństwa z Zachodu będzie Arminium, Wschodu zaś Seleucja Izauryjska. Zgodnie z planami cesarza obydwie zjazdy miały wyznaczyć delegatów, którzy udadzą się do Konstantynopola, by już wspólnie określić jednolitą wykładnię wiary⁵². Jako podstawę do dyskusji przyjęto formułę opracowaną przez Marka z Aretuzy w Sirmium w 359 r.⁵³

Zarówno obrady w Arminium, jak i Seleucji przeszły do historii jako przykład braku możliwości uzyskania konsensusu przez zważonych duchownych. Na Zachodzie arianie, na czele między innymi z Walensem z Mursy i Ursacjuszem z Singidunum, pozostający w mniejszości wobec nicejczyków, zostali przez nich potępieni jako zakłócający spokój w Kościele heretycy. Kiedy jednak zarówno jedni, jak i drudzy wysłali do Konstantynopola swe delegacje, cesarz przyjął na audyencji arian, wyznawców zaś współistotności przetrzymywał na stacji pocztowej Nike, gdzie nakłoniono ich do podpisania

⁵⁰ Na temat planów jego zwołania, czynników, które przyczyniły się do wyboru miejsca obrad patrz L. Duchesne, *op. cit.*, s. 197–198; R. P. C. Hanson, *op. cit.*, s. 362–363; J. Gliściński, *Polityka kościelna...*, s. 83–84.

⁵¹ Miejsce przyszłych obrad stało się kartą przetargową w rozgrywkach między homojużjanami Bazylego z Ancyry a homejczykami Akacjusza z Cezarei. Pierwsi proponowali Seleucję Izauryjską, gdzie liczyli na silniejsze poparcie. Drudzy na osłabienie sił przeciwnka przez zwołanie dwóch równoległych synodów – w Seleucji i Arminium. Plany samego cesarza uwzględniające Niceę lub Nikomedię nie zostały realizowane. Nicea wiązana była przez duchownych z odrzucanym terminem „współistotność”, zaś obszar, na którym leżała Nikomedia, nekany był powtarzającymi się trzęsieniami ziemi.

⁵² J. Gliściński, *Polityka kościelna...*, s. 83–84.

⁵³ Formuła ta zakazywała używania pojęcia „istota”, podobnie jak „współistotność” i „podobieństwo pod względem istoty”, znajdując rozwiązanie kompromisowe w określaniu Syna Bożego jako podobnego do Ojca pod każdym względem – Simo-netti, *op. cit.*, 245–246; R. Klein, *Constantius II. und die Christliche Kirche. Darmstadt 1977*, s. 91–92. Na temat synodu w Sirmium – J. Gliściński, *Polityka kościelna...*, s. 84–85.

formuły wiary uznającej Syna za podobnego do Ojca, ale z omiśnięciem określenia pod każdym względem. Wkrótce potem wymuszono jej akceptację na pozostających w Arminium biskupach⁵⁴.

Na zjazd w Seleucji Izauryjskiej⁵⁵ udał się także Eudoksjust, mimo iż nie tak dawno pozbawiony katedry biskupiej i formalnie nie mogący uczestniczyć w tego typu zgromadzeniach⁵⁶. Tam związał się z grupą homejczyków na czele z Akacjuszem z Cezarei, Jerzym z Aleksandrii i Uraniuszem z Tyru, ich liderami⁵⁷. Zastanawia fakt, dlaczego Akacjusz zdecydował się na podjęcie współpracy ze skompromitowanym oskarżeniami o sprzyjanie anomeizmowi Eudoksjustem? Wydaje się, że przyczyn należy doszukiwać się w problemie liczebności frakcji homejczyków. Była ona zdecydowanie mniejsza niż homojużjan, którym przewodzili Eleuzjust z Kyzikos, Jerzy z Ladoycei, Sylwan z Tarsu, Sofroniusz z Pompeiopola czy wreszcie przybyły nieco później na synod w Seleucji Bazyl z Ancyry⁵⁸. Współpraca Akacjusza z Eudoksjustem dawała pierwszemu szansę na przeciągnięcie na swą stronę anomejczyków w walce z homojużjanami, przed drugim zaś w wypadku sukcesu rysowała perspektywę na odzyskanie katedry. Pewien pogląd na przyczyny poparcia przez Akacjusza byłego biskupa Antiochii daje nam informacja przekazana przez Filostorgiusza. Stwierdza on, że Akacjusz poparł Eudoksjusta, bowiem był przeciwny ludziom Bazylego, którzy poparli innego ze wschodnich hierarchów – biskupa Cyryla z Jerozolimy, z którym Akacjusz był w konflikcie, a który przybył na synod w Seleucji celem rozwiązania tego sporu⁵⁹.

⁵⁴ Na temat przebiegu wydarzeń związanych z synodem w Arminium L. Duchesne, *op. cit.*, s. 199–201; W. Tietze, *Lucifer von Caralis und die Kirchenpolitik des Constantius II*, Stuttgart 1976, s. 44–45; T. D. Barnes, *Athanasius...*, s. 145–146; J. Gliściński, *Polityka kościelna...*, s. 87–93.

⁵⁵ Wydarzenia związane z synodem w Seleucji Izauryjskiej przedstawiają m. in.: R. P. C. Hanson, *op. cit.*, s. 472–375; M. Simonetti, *op. cit.*, s. 336sq.; T. D. Barnes, *Athanasius...*, s. 145–148; J. Gliściński, *Polityka kościelna...*, s. 94–100; S. Bralewski, *op. cit.*, s. 132–134.

⁵⁶ Eudoksjust nie był jedynym biskupem, obecnym na synodzie, któremu prawodawstwo kościelne formalnie zakazywało udziału w obradach. Należeli do nich między innymi Cyryl z Jerozolimy i sam Bazyl z Ancyry (L. Duchesne, *op. cit.*, s. 201–202).

⁵⁷ Socrates, HE, II, 39.

⁵⁸ Sozomenus, HE, IV, 22; Socrates, HE, II, 39.

⁵⁹ Philostorgius, HE, IV, 12; cf. Theodoertus, HE, II, 26. Podłożem sporu między Cyrylem i Akacjuszem były między innymi kwestie naruszania uprawnień metropolitalnych biskupa Cezarei przez zwierzchnika Kościoła Jerozolimskiego. Na temat tego i innych zarzutów stawianych przez Akacjusza Cyrylowi i dalszych losach sporu patrz P. W. Gidulianow, *Iz istorii razwitija cerkowno-prawitielstwiennoj*

Podobnie jak w Arminium strony konfliktu nie doszły do porozumienia. Biskupi związani z Bazylim z Ancyry pozbawili Akacjusza i jego stronników biskupstw. Na liście deponowanych ponownie znalazł się Eudoksusz⁶⁰. Na jego miejsce powołano antiocheńskiego prezbitera Ananiosa⁶¹. Ludzie Akacjusza ujęli go jednak i przekazali w ręce Leonasa i Lauricjusza, świeckich dostojników, którym cesarz nakazał nadzorowanie przebiegu synodu⁶². Akacjanie nie dawali za wygraną. Z zachowanych źródeł wiemy, że poparcia dla swojej opcji szukali przede wszystkim na cesarskim dworze⁶³. Zarówno akacjanie⁶⁴, jak i bazylianie⁶⁵ wysłali swe delegacje do Konstantynopola. Jak podaje Sozomen, grupa z Akacjuszem z Cezarei, która przybyła jako pierwsza do stolicy, użyła wszelkich środków, aby zyskać poparcie władcy dla swoich racji. Dotarło do wpływowych urzędników dworskich. Tam, gdzie trzeba było, użyto pochlebstwa, gdzie indziej pieniędzy dla przekonania niezdecydowanych⁶⁶. Wydaje się, że i Bazyli zaczął tracić w oczach władcy, kiedy ośmielił się, ufny w dawny swój wpływ na cesarza, krytykować go za odstępowanie od apostołskiej wiary⁶⁷.

Tracąca grunt pod nogami frakcja bazylian, by skompromitować Akacjusza i jego ludzi powiązaniami z ekstremistami anomejczykami, ponownie zaatakowała Eudoksjusza i jego poglądy. Rolę oskarżyciela wzięł na siebie homojużjanin Eustacjusz, biskup Sebasty⁶⁸.

własti. Wostocznyje patriarchi w pieriod czetyrioch wsielenskich soborow, Jarosław 1908, s. 383–385. O prymacie Antiochii – G. Bardy, *Alexandrie, Antioche, Constantinople (325–451)*, [w:] *L'Église et les Églises de neuf siècles de douloureuse séparation entre l'Orient et l'Occident, tudes et travaux sur l'unité chrétienne offerts à Dom Lambert Beaudin*, Chevetigne 1954, s. 189–192.

⁶⁰ Socrates, HE, II, 40; Sozomenus, HE, IV, 22; Athanasius, *De synodis 12*.

⁶¹ Socrates, *loc. cit.* Sozomenus (*loc. cit.*) podaje imię prezbitera w formie – Hadrianos.

⁶² Prezbiter został uwięziony, a następnie skazany na wygnanie. Na temat roli Lauricjusa i Leonasa na synodzie w Seleucji patrz S. Bralewski, *op. cit.*, s. 132–134.

⁶³ Sozomenus, HE, IV, 23.

⁶⁴ Socrates, HE, II, 40; Sozomenus, HE, IV, 23; Athanasius, *De synodis 12*.

⁶⁵ Theodoretus, HE, II, 27 jako głównych członków delegacji podaje Bazylego z Ancyry, Eustacjusza z Sebasty, Sylwana z Tarsu i Eleuzjosa z Kyzikos.

⁶⁶ Sozomenus, *loc. cit.*

⁶⁷ Theodoretus, HE, II, 27.

⁶⁸ Theodoretus, *loc. cit.* W opinii starożytnego historyka Kościoła rolę oskarżyciela wzięł na siebie początkowo Bazyl z Ancyry. Licząc na dawne wpływy jakie miał na dworze i familiarne kontakty z władcą nie szczędził mu pouczeń. Konstancjusz oburzony i zirytowany postawą biskupa nakazał mu milczenie. Wówczas rolę oskarżyciela przejął Eustacjusz z Sebasty.

Jednocześnie wypłynęła sprawa herezji Aecjusza, któremu to, jak się wydaje, w związku z mającym odbyć się powszechnym zjazdem duchowieństwa cesarz już wcześniej zezwolił na opuszczenie miejsca wygnania⁶⁹.

Wiemy, że sprawę lidera partii anomejskiej cesarz zlecił do rozpatrzenia świeckiemu gremium pod przewodnictwem stołecznego prefekta Honoratusa, z senatorami jako sędziami. Wkrótce również sam władca osobiście wziął udział w rozprawie⁷⁰. Z przekazu Teodoret⁷¹ uzyskujemy informacje, że sprawy Eudoksjusza i Aecjusza były ze sobą powiązane. Należy więc domniemywać, że rozpatrywało je to samo gremium, w którym głos decydujący przypadł władcy.

Eustacjusz, wysuwając oskarżenia przeciw Eudoksjuszowi, nie poruszył, co jest kwestią znamioną, żadnych problemów natury dyscyplinarnej, o które były biskup Antiochii powinien być oskarżany. Tego typu zarzutem mogło być na przykład niezgodne z ustawami kościelnymi przenoszenie się z katedry na katedrę. W kręgach homojużjan zapewne wiedziano o wpływie dworu cesarskiego na wyniesienie Eudoksjusza na biskupstwo antiocheńskie. Eustacjusz zwrócił więc uwagę cesarza na problem niebezpieczeństwa, istniejącego w formule wiary prezentowanej przez Eudoksjusza. Było to dobrze zaplanowane posunięcie, zważywszy na starania władcy idące w kierunku ujednoczenia wiary obowiązującej w imperium.

Eustacjusz oskarżył Eudoksjusza o to, iż uznaje on Syna Bożego za niepodobnego do Boga Ojca. Wówczas Konstancjusz zapytał Eudoksjusza, czy jest autorem przedstawionych mu poglądów. Ten jako sprawcę wskazał Aecjusza. Konstancjusz nakazał sprowadzenie diakona, który potwierdził, że prezentowana przed cesarzem formuła była jego dziełem. Cesarz potępił go wówczas i skazał na ponowne wygnanie. Eustacjusz jednak nie dawał za wygraną, starając się pogrążyć samego Eudoksjusza. Przypomniawszy, że był biskup Antiochii miał podobne poglądy jak heretyk Aecjusz, że gościł go w swym domu, że pisma tworzone przez Aecjusza nie mogły powstać bez woli i wiedzy jego zwierzchnika. A kiedy dla Konstancjusza nadal nie stanowiło to dobitnych dowodów zaproponował, by Eudoksjusz publicznie wyparł się Aecjusza i potępił jego naukę. Widząc, że Eudoksjusz próbuje uniknąć takiego rozwiązania, cesarz zagroził mu banicją, podobnie jak Aecjuszowi. Wówczas biskup potępił głoszoną przez Aecjusza doktrynę, ale, jak twierdzi Teodoret, nigdy nie zaprzestał jej bronić⁷².

⁶⁹ R. P. C. Hanson, *op. cit.*, s. 363.

⁷⁰ Sozomenus, HE, IV, 23.

⁷¹ Theodoretus, HE, II, 27.

⁷² Theodoretus, HE, II, 27.

Pod wpływem innego z homojużjan, Sylwana z Tarsu, stronnicy Eudoksjusza odrzucili także jako niebiblijne stwierdzenia, że Syn Boży powstał z niczego, że jest stworzeniem i pochodzi z innej substancji niż Ojciec⁷³.

Korzystając z okazji, jaką stwarzał trybunał Eudoksjusza, któremu udało się uniknąć wygnania, mając poparcie Akacjusza z Cezarei, uderzył z kolei w Eustacjusza i stojących za nim biskupów Sylwana z Tarsu i Eleuzjosa z Kyzikos. Zasugerował Konstancjuszowi, że winni oni potępić jako nie występujące w Piśmie Świętym określenie „współistnienie”. Jednak Eleuzjos stwierdził, że Syn Boży jest tej samej natury co Ojciec, w czym poparli go jego stronnicy. Władca zniecierpliwiony oporem biskupów nakazał skazać ich na wygnanie i zastąpić innymi⁷⁴. Oznaczało to pełen sukces Akacjusza i jego ludzi. Eudoksjusz dzięki poparciu biskupa Cezarei i odżegnaniu się od poglądów Aecjusza w oczach cesarza był wolny od zarzutów i ponownie mógł się starać o odzyskanie biskupstwa.

Zebrani w Konstantynopolu homejczycy wspólnie z przybyłą do stolicy delegacją biskupów obradujących w Arminium, która już wcześniej zmuszona została przez władcę do uznania syna Bożego za podobnego do Ojca, zaaprobowali taką wykładnię wiary. Podpisy pod nią, choć wymuszone, złożyli też i pozostali homojużjanie⁷⁵.

Potwierdzeniem podjętych decyzji miał być synod w Konstantynopolu, zwołany z inspiracji Akacjusza, biskupa Cezarei⁷⁶. Biskupi zebrali się w początkach stycznia 360 r.⁷⁷ Zgromadzenie potwierdziło uznanie Syna Bożego za podobnego do Ojca. Zakazało także w przyszłości jakichkolwiek wzmianek dotyczących istoty czy osoby w kontekście mówienia o Bogu. Aecjusza, przywódcę anomejczyków, uznano za winnego licznych skandali, które doprowadziły do rozłamu wśród chrześcijan⁷⁸. Dokonano poważnych zmian personalnych usuwając z zajmowanych biskupstw Bazylego z Ancyry i jego stron-

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ *Ibidem*.

⁷⁵ Sozomenus, HE, IV, 23.

⁷⁶ Szerzej na jego temat: A. P. Lebediew, *op. cit.*, s. 94; L. Duchesne, *op. cit.*, s. 204–206; G. Dagrón, *Naissance d'Une Capitale. Constantinople et ses institutions de 330 à 451*, Paris 1974, s. 437–441 (jako moment rozpoczęcia synodu uznaje grudzień 359 r.); R. P. C. Hanson, *op. cit.*, s. 380–382.

⁷⁷ Socrates, HE, II, 41 podaje, że w Konstantynopolu zebrano ich 50. Na podstawie *Chronicon Paschale*, ed. L. Dindorf, vol. 1, Bonnae 1832, s. 543 (dalej ChP), która relacjonuje część wydarzeń związanych z tym synodem możemy wnioskować, iż było ich więcej.

⁷⁸ Sozomenus, HE, IV, 24.

ników⁷⁹. Jednak, jak podkreśla Sozomen, nie z uwagi na prezentowane przez nich poglądy religijne, lecz za burzenie spokoju w Kościele i naruszanie jego praw dyscyplinarnych⁸⁰.

Największą sensację wzbudziło zapewne wyniesienie do godności biskupa Konstantynopola, jeszcze tak niedawno oskarżanego Eudoksjusza, w miejsce dotychczasowego hierarchy Macedoniusza. Zdaniem Filostorgiusza to właśnie Konstancjusz miał przyczynić się do przeniesienia dotychczasowego biskupa Antiochii na nową katedrę⁸¹. Przy czym ponownie złamano zasadę zakazującą duchownym przenoszenia się z jednego biskupstwa na drugie⁸². Zdaniem Sokratesa to zwolennicy Akacjusza z Cezarei dokonali tej nominacji, nie bacząc na obowiązujące w Kościele normy prawne⁸³. Intronizacji nowego biskupa stołecznego Kościoła miano dokonać w obecności 72 biskupów⁸⁴.

Zastanawia przyczyna, dla której cesarz zezwolił akacjanom na ustanowienie Eudoksjusza biskupem Konstantynopola. Wydaje się, że Eudoksjusz jawił się w oczach cesarza jako człowiek kompromisu, który w tym momencie gwarantował trzymanie się kursu religijnego wyznaczonego przez władcę. Dotychczasowego biskupa Konstantynopola, Macedoniusza, skompromitowały jego dobre relacje z bazylianami⁸⁵, wątpliwe poglądy religijne⁸⁶, a ponadto niektóre z jego posunięć w stolicy, które doprowadziły

⁷⁹ Wśród pozbawionych godności biskupów znaleźli się obok Bazylego z Ancyry, między innymi Eleuzjos z Kyzikos, Sofroniusz z Pompeiopolis, Macedoniusz, biskup Konstantynopola (Socrates, HE, II, 43; Sozomenus, HE, IV, 24). Szczególnie liczne zarzuty padły pod adresem Bazylego z Ancyry. Oskarżano go o liczne gwałty jakie czynił, nakłanianie urzędników państwowego do działań niezgodnych z prawem, podburzanie duchowieństwa, restrykcyjną politykę wobec opozycyjnego kleru. T. D. Barnes, *The Crimes of Basil of Ancyra*, „Journal of Theological Studies” 47, 1996, s. 550–554.

⁸⁰ Sozomenus, HE, IV, 24.

⁸¹ Philostorgius, HE, V, 1.

⁸² Theodoretus, HE, II, 31.

⁸³ Socrates, HE, II, 43. Następcą Eudoksjusza na katedrze antiocheńskiej został Melecjusz. Nie utrzymał się jednak długo na katedrze i wkrótce z powodu głoszonych poglądów został wydalony. Zastąpił go homejczyk Euzojusz (G. Downey, *op. cit.*, s. 370. Szerzej na temat losów katedry antiocheńskiej w omawianym okresie R. Devreesse, *Le patriarcat d'Antioche depuis la paix de l'Église jusqu' à la conquete arabe*, Paris 1945 sq.).

⁸⁴ ChP, s. 543–544 załączona lista obecnych hierarchów.

⁸⁵ Macedoniusz, który przybył na synod w Seleucji Izauryjskiej, nieco później związał się z grupą Bazylego z Ancyry, która deponowała czołowych Akacjan (Sozomenus, HE, IV, 22).

⁸⁶ Macedoniusz odmawiał uznania boskości Ducha Świętego. Zwolenników tego typu poglądów określano później mianem duchobórców lub macedonian (M. Słachura, *op. cit.*, s. 72).

do niepokojów w mieście i rozlewu krwi⁸⁷. Wszystko to nie czyniło go osobą godną zaufania w oczach władcy.

Pierwsze publiczne wystąpienie nowego biskupa Konstantynopola miało miejsce 15 lutego 360 r. w związku z ponownym poświęceniem Kościoła Mądrości Bożej⁸⁸. Wówczas to Eudoksjusz podczas kazania wygłosić miał tezę o bezecnym Ojcu i zbożnym Synu, co biskup zinterpretował jako określenie Boga Ojca jako nie oddającego czci nikomu i Syna jako zbożnego, bowiem oddaje cześć Ojcu⁸⁹. Pokrętnie tezy Eudoksjusza nie po raz pierwszy wzbudzały sensację u słuchaczy. Święty Hieronim relacjonujący wydarzenia synodu w Seleucji Izauryjskiej w roku 359 podaje, iż zgorszenie będących tam biskupów wywołały wypowiedzi Eudoksjusza na temat osoby Boga, gdy twierdził on, iż Bóg jest zawsze sobie równy, że nigdy nie był ojcem, bo nie miał syna. Jeśli bowiem miał mieć syna, winien mieć wpierw żonę⁹⁰. Trudne do zinterpretowania, pełne retoryki poglądy Eudoksjusza miały jednak jak się wydaje pewną zaletę. Mogły być bowiem różnie interpretowane. W sytuacji, gdy biskup co i rusz wkiął się w kontrowersje doktrynalne, ułatwiało mu wychodzenie z nich obronną ręką i komentowanie własnych opinii w zależności od istniejącej sytuacji.

Niemniejsze zdziwienie od poglądów zwierzchnika stołecznej katedry wywołały zapewne także jego pierwsze nominacje biskupie dokonane wspólnie z Marisem z Chalcedonu⁹¹. Eudoksjusz w miejsce usuniętego Eleuzjosa z Kyzikos powołał bowiem Eunomiusza, dawnego stronnika herezjarchy Aecjusza⁹², po uprzednim jak się wkrótce okazało pozornym, zaakceptowaniu przezeń formuły wiary wypracowanej w Arminium – Konstantynopolu⁹³. Należy sądzić, że nominacja ta była próbą przecignięcia na stronę Eudoksjusza jego dawnych

⁸⁷ Sozomen, HE, IV, 21; Socrates, HE, II, 42.

⁸⁸ Pierwszej inauguracji świątyni dokonał za panowania Konstantyna Wielkiego Euzebiusz z Nikomedii, ówczesny biskup Konstantynopola. Obiekt został odnowiony przez Konstancjusza i ponownie inaugurowany Socrates, HE, II, 43; Sozomenus, HE, IV, 26. Na temat uroczystości patrz także ChP, s. 544.

⁸⁹ Sozomenus, *loc. cit.*

⁹⁰ Hilarius, *Contra Constantium imperatorem*, 13, ed. Patrologiae cursus completus...series latina...accurante J. P. Migne, t. 10.

⁹¹ G. Dagron, *op. cit.*, s. 444.

⁹² Zarówno Sokrates (HE, IV, 7), Sozomen (HE, VI, 8), jak i Teofanes (*Chronographia* AM 5859, rec. C. de Boor, Lipsiae 1883, dalej *Theoph.*) błędnie przyjmują wyniesienie Eunomiusza na biskupstwo Kyzikos na czasy panowania Walensa. Teodoret (HE, II, 27) i Filostorgiusz (HE, V, 3) wiążą ją na czasami Konstancjusza.

⁹³ L. Duchesne, *op. cit.*, s. 250.

stronników z kręgów anomejskich. Była również dobitnym przykładem realizowania cesarskiej polityki religijnej faworyzującej tych duchownych, którzy decydowali się, podobnie jak Eudoksjusz, na pójście drogą kompromisu i rezygnację z wspierania religijnych ekstremistów.

Sytuacja biskupa Konstantynopola mimo poparcia ze strony dworu cesarskiego i stronnictwa akacjan nie należała do najłatwiejszych. Jego wrogami byli przede wszystkim stronnicy usuniętego przez władcę biskupa Macedoniusza⁹⁴, skrajni anomejczycy wierni swemu liderowi Aecjuszowi, homojużjanie, których przywódcy na mocy decyzji synodu w Konstantynopolu utracili katedry, czy wreszcie zwolennicy Nicei pozostający poza obrębem oficjalnej wspólnoty. Nawet nominacja Eunomiusza na biskupa Kyzikos okazała się rozwiązaniem tymczasowym.

Jak podaje Filostorgiusz⁹⁵, Eunomiusz przejął biskupstwo Kyzikos licząc na to, iż uda mu się w krótkim czasie przywrócić z wygnania jego mistrza Aecjusza i odwrócić decyzje, które zapadły względem jego osoby. Tego typu obietnicę przyjął od Eudoksjusza i Marisa z Chalcedonu. Wkrótce później na ręce biskupa Konstantynopola zaczęły dochodzić skargi wiernych Kościoła w Kyzikos, zarzucające Eunomiuszowi głoszenie heretyckich teorii na temat niepodobieństwa Syna Bożego do Ojca⁹⁶. Brak konkretnej decyzji Eudoksjusza co do usunięcia Eunomiusza z biskupstwa spowodował, że oskarżyciele skierowali się wprost do cesarza Konstancjusza⁹⁷. Sytuacja, w jakiej znalazł się biskup Konstantynopola, była patowa. Z jednej strony odwołanie Eunomiusza oznaczało porażkę jego dotychczasowej polityki. Z drugiej starania o przywrócenie Aecjusza, a tym samym wywiązanie się z obietnic danych Eunomiuszowi, oznaczać mogły ponowne oskarżenie Eudoksjusza o herezję anomejską. Wszelkie próby nakłonienia⁹⁸ biskupa Kyzikos do porzucenia Aecjusza spełzyły na niczym. Przeciw Eudoksjuszowi wystąpił Akacjusz z Cezarei, jego dotychczasowy stronnik, zarzucając mu wyniesienie Eunomiusza na katedrę Kyzikos niezgodnie z wolą większości⁹⁹. Tymczasem Eunomiusz porzucił wrogię biskupstwo

⁹⁴ Socrates, HE, II, 45.

⁹⁵ Philostorgius, HE, V, 1.

⁹⁶ Philostorgius, *loc. cit.*; Theodoretus, HE, II, 29.

⁹⁷ Theodoretus, *loc. cit.*

⁹⁸ Philostorgius, HE, VI, 3.

⁹⁹ Philostorgius, HE, VI, 4. Definitywne zerwanie między dotychczasowymi sojusznikami nastąpiło w 363 r., już za panowania cesarza Jowiana, kiedy to Akacjusz na synodzie w Antiochii zaakceptuje *credo* nicejskie odstępując od tradycji homejskiej (G. Downey, *op. cit.*, s. 399).

i udał się do Kapadocji, oskarżając Eudoksjusza o nielojalność i niesprawiedliwość wobec siebie i swego mistrza Aecjusza¹⁰⁰.

Śmierć Konstancjusza w listopadzie 361 r. i przejście pełni władzy przez jego kuzyna Juliana stworzyło dla Eudoksjusza kolejną niepokojącą sytuację. Nowy cesarz zwolennik powrotu do pogańskich kultów przodków¹⁰¹, a zarazem przeciwnik Konstancjusza w lutym 362 r. wydał dekret zezwalający na powrót z wygnania biskupom skazanym na banicję przez swego poprzednika¹⁰². Dla stronnictwa homejskiego faworyzowanego przez Konstancjusza oznaczało to poważne kłopoty. Lokalne synody zwołane przez homojuzjan ponownie wypowiedziały się za uznaniem Syna Bożego za podobnego do Boga Ojca pod względem istoty i uderzyły w stronników Akacjusza z Cezarei i jego obóz homejski¹⁰³. Tymczasem nowy władca, mając na względzie dawne osobiste i swego brata Gallusa kontakty z Aecjuszem, oddzielnym pismem przywrócił z wygnania lidera anomejczyków¹⁰⁴. Zarówno Aecjusz, jak i Eunomiusz przybyli do Konstantynopola, gdzie wkrótce później Aecjusz z rąk swych współwyznawców uzyskał sakrę biskupią¹⁰⁵. Jak podaje Filostorgiusz, zarówno Eudoksjusz, jak i ówczesny biskup Antiochii Euzojusz nic nie czynili, by przeciwdziałać tym nominacjom. Co więcej, Eudoksjusz popierał miał Aecjusza w jego konsekracjach nowych biskupów, a i Euzojusz miał podjąć starania zmierzające do oficjalnej rehabili-

¹⁰⁰ Theodoretus, HE, II, 29; cf. Philostorgius, HE, VI, 3. Ostatecznie cesarz Konstancjusz zaważwał Eunomiusza do Antiochii, gdzie jego sprawę miało rozpatrywać kolegium biskupie. Pojawiły się jednak problemy, bowiem Akacjusz, choć wrogo nastawiony do Eunomiusza, nie chciał publicznie przyjąć na siebie roli oskarżyciela. Wówczas władca zirytowany zaistniałą sytuacją nakazał odłożenie sprawy – Philostorgius, HE, VI, 4. Sokrates (HE, IV, 13) błędnie podaje moment zerwania współpracy między Eunomiuszem i Eudoksjuszem na czasy panowania Walensa.

¹⁰¹ Z najnowszych prac polskich autorów dotyczących tego problemu patrz: Sz. Olszaniec, *Julian Apostata jako reformator religijny*, Kraków 1999; L. Bielas, *Apostazja cesarza Juliana w świadectwach antycznych pisarzy i w nowożytnej historiografii*, Kraków 2001.

¹⁰² W. Ceran, *Kościół wobec antychrześcijańskiej polityki cesarza Juliana Apostaty*, Łódź 1980, s. 114; Česka, *op. cit.*, s. 69.

¹⁰³ J. Gliściński, *Współtotonny...*, s. 110.

¹⁰⁴ Julianus, *Epistula 46*, ed. Flavii Claudii Iuliani epistulae, leges, poemata, fragmenta varia, J. Bidez, F. Cumont, Paris 1922; cf. Sozomenus, HE, V, 5. Dzięki łasce nowego władcy Aecjusz otrzymał majątek na Lesbos. Według niektórych badaczy istnieje duże prawdopodobieństwo uzyskania dóbr ziemskich przez Eunomiusza w okolicach Chalcedonu i Cezarei Kapadockiej z rąk tego samego cesarza (M. Stachura, *op. cit.*, s. 74-75).

¹⁰⁵ Philostorgius, HE, VI, 6.

tacji Aecjusza¹⁰⁶. Wydaje się jednak, że kroki poczynione przez obydwu hierarchów obliczone były jedynie na przetrwanie trudnej sytuacji wynikającej ze szczególnego faworyzowania przez Juliana frakcji anomejskiej i obawie przed utratą biskupstw przez obydwu hierarchów.

Potwierdzeniem, że anomejczycy nie ufali Eudoksjsuszowi, który nieraz zawiódł ich nadzieje, było wyświęcenie dla Konstanynopola Poimeniosa, anomejskiego biskupa, a po śmierci zastąpienie go innym zwolennikiem tej doktryny Florentiosem¹⁰⁷. Oznaczało to pełne zerwanie anomejczyków z Eudoksjsuszem.

Za rządów Jowiana anomejczycy podjęli dalszą ofensywę, zmierzającą do rozciągnięcia sieci swoich biskupstw, wyświęcając coraz to nowych hierarchów, w tym między innymi Kandyda i Ariana, krewnych panującego monarchy¹⁰⁸. Odbywało się to na terytorium podległym jurysdykcji Eudoksjsusza i Euzojusza, i bez wątpienia naruszało ich uprawnienia jako zwierzchników dwóch ważnych Kościołów. Przeciwnicy Aecjusza pisali do Eudoksjsusza i Marisa z Chalcedonu, poddając w wątpliwość wyniesienie Aecjusza do godności biskupa, jako że ten wcześniej pozbawiony został diakonatu¹⁰⁹. Sam Eudoksjsusz wzywał Euzojusza do podjęcia działań przeciwko Kandydowi i Arianowi, ale ten odradził mu podobne zamiary¹¹⁰, zapewne obawiając się wpływów krewnych cesarza na dworze i utraty biskupstwa¹¹¹.

Do siedziby cesarskiej przybywali nie tylko anomejczycy, ale także homojużanie na czele z między innymi z Bazylim z Ancyry, Sylwanusem z Tarsu, Sofroniuszem z Pompeiopola¹¹² i nicejczycy w osobie Atanazego Wielkiego¹¹³, licząc na zmianę swego położenia.

¹⁰⁶ *Ibidem*.

¹⁰⁷ Philostorgius, HE, VIII, 2. Zdaniem G. Dagróna, *op. cit.*, s. 445. przyp. 8, śmierć Poimeniosa zbiegła się z końcem panowania Juliana Apostaty. Źródło, na które autor wskazuje, zdaje się jednak sytuować wybór Poimeniosa i Florentiosa na rzady Jowiana.

¹⁰⁸ Philostorgius, HE, VIII, 2, 4.

¹⁰⁹ Philostorgius, HE, VIII, 4.

¹¹⁰ Philostorgius, HE, VIII, 6.

¹¹¹ Philostorgius (*loc. cit.*) informuje, że Kandyd i Arian odwiedzali cesarza w Edesie. Co do perspektyw utraty przez Euzojusza biskupstwa, to tenże autor (VIII, 2) podaje informację, iż w przypadku, gdyby Euzojusz nie zaakceptował decyzji podjętych względem Aecjusza, miał go zastąpić na biskupstwie Teofil Indus, stronnik anomejczyków.

¹¹² Socrates, HE, III, 25. Według Sozomena (HE, VI, 4) na dwór wysłano jedynie pismo, nie delegację.

¹¹³ Philostorgius, VIII, 5.

Sam władca był jednak zainteresowany przede wszystkim w ograniczeniu sporów i waśni w łonie Kościoła¹¹⁴ i nie wydawał się faworyzować żadnej z frakcji, choć zdaniem niektórych uczonych można się w Jowianie dopatrywać raczej homejczyka niż przedstawiciela innych wyznań¹¹⁵.

Zasadnicza zmiana w położeniu Eudoksjusza nastąpiła dopiero za panowania cesarza Walensa, wyniesionego przez brata Walentyniana do godności augusta w marcu 364 r. Wkrótce potem delegacja macedonian skierowała na ręce władcy petycję o zwołanie nowego synodu celem sprostowania istniejącej formuły wiary¹¹⁶. Jednak już w maju 365 r. nowy dziedzic wschodniorzymskiego imperium wydał rozporządzenie skierowane na ręce namiestników prowincji, nakazujące usunięcie z katedr biskupich tych duchownych, którzy deponowani zostali przez Konstancjusza, a którym Julian zezwolił na powrót¹¹⁷. Edykt ten uderzał przede wszystkim w homojużjan i zwolenników Nicei, ale oznaczał także ograniczenie możliwości działania Aecjusza i jego stronników¹¹⁸.

Trudno ustalić, na ile wpływ na powstanie niniejszego dokumentu miał Eudoksjusz, biskup Konstantynopola, przez niektórych z badaczy¹¹⁹ od roku 364 uważany za czołowego doradcę Walensa w sprawach wiary¹²⁰. Bez wątpienia cesarskie rozporządzenie leżało w interesie stołecznego hierarchy. Po czasach zamętu w łonie Koś-

¹¹⁴ Socrates, HE, III, 25.

¹¹⁵ H. Brennecke, *Studien zur Geschichte der Homöer. Der Osten bis zum Ende der homöischen Reichskirche*. Tübingen 1988, s. 156 sq, 179sq.

¹¹⁶ Socrates, HE, IV, 2. Cf. Sozomen (HE, VI, 7), który podaje, iż misję nakłonienia Walensa do zwołania nowego zgromadzenia biskupów wziął na siebie Hypatianos, biskup Heraklei Peryntyjskiej. Cesarz (błędnie określany jako Walentynian) wymówił się jednak od organizowania zjazdu, tłumacząc, iż jako człowiek świecki nie powinien wnikać w tego rodzaju sprawy. Formalnie jednak dał zgodę biskupom na zorganizowanie zgromadzenia.

¹¹⁷ *Theodostani Libri XVI cum Constitutionibus Sirmondianis*, XVI, 5, 1, ed. T. Mommsen, P. M. Meyer, vol. 1-2, Berolini 1954; Sozomenus, HE, VI, 12; Athanasius, *Historia. Acephala*, 15, ed. *Histoire „Acephale” et Index Syriaque des Lettres festales d’Athanasie d’Alexandrie*, A. Martin-M. Albert, Paris 1985; R. Snee, *Valens’ Recall of the Nicene Exiles and Anti-Arian Propaganda*. „Greek, Roman and Byzantine Studies” 26, 1985, s. 413-414.

¹¹⁸ Po śmierci Juliana Apostaty zarówno Aecjusz, jak i Eunomiusz opuścili Konstantynopol udając się jeden na Lesbos, drugi zaś do Chalcedonu (Philostorgius, HE, IX, 4).

¹¹⁹ H. Nordberg, *Athanasius and the Emperor*, Helsinki 1963, s. 62; cf. J. Česka, *op. cit.*, s. 95.

¹²⁰ Na kształtowanie świadomości religijnej władcy wpływ miał nie tylko Eudoksjusz, ale i Domnika, żona cesarza, gorliwa stronniczka arian (Theodoretus, HE, IV, 12).

cioła wywołanego panowaniem cesarza Juliana, a następnie mało skonkretyzowaną polityką religijną Jowiana, powrót do ostatecznych ustaleń w dziedzinie wykładni wiary, jakie zapadły za cesarza Konstancjusza, wydawał się być dla aktualnie panującego władcy zape-
wne logicznym rozwiązaniem.

O wzmocnieniu przez Eudoksjusza pozycji u boku cesarza Walensa zadecydowały wydarzenia związane z buntem Prokopiusza, krewnego Juliana Apostaty, który we wrześniu 365 r. obwołany został augustem¹²¹. Z relacji Filostorgiusza dowiadujemy się, iż uzurpator miał kontakty z anomejczykami, których wyraźnie wzorem swego krewnego Juliana faworyzował. W późniejszym okresie, już po upadku Prokopiusza, oskarżano Eunomiusza, iż w swych dobrach w Chalcedonie dał schronienie buntownikowi tuż przed zajęciem przez niego stolicy¹²². A gdy zajął Konstantynopol, Eunomiusz i jego mistrz Aecjusz wkrótce tam podążyli¹²³. Co do Eudoksjusza wydaje się, iż pozostał wierny Walensowi, widzimy go bowiem wkrótce u boku władcy w Marcjanopolu¹²⁴.

Klęska uzurpatora przyniosła upadek anomejczykom, konkurentom Eudoksjusza. Zarówno Eunomiusz, jak i Aecjusz zmuszeni byli do opuszczenia Konstantynopola¹²⁵. Filostorgiusz podaje, że Aecjusz próbował szukać pomocy u Eudoksjusza, ale bezskutecznie¹²⁶. Zniknęło więc istniejące od dłuższego czasu dla konstantynopolitańskiego hierarchy zagrożenie wspierania bądź tolerowania przez władców Kościoła anomejskiego, którego aktywność dawała się odczuć na terenie stolicy i poza nią.

Uzurpacje Prokopiusza usiłowali wykorzystać także macedonianie, zwołując latem 365 r. synod w Lampsakos¹²⁷. Relacje

¹²¹ Na temat Prokopiusza i jego losów M. Salomon, *Zachód i Wschód Imperium Rzymskiego wobec uzurpacji Prokopiusza (365/366 r.)*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego” 29, Historia 3, 1972, s. 13–23; idem, *Rzekoma wojna ludowa w Tracji i Azji Mniejszej w czasie uzurpacji Prokopiusza (365–366 r.)*, „Eos” 60, 1972, s. 369–379; M. J. Leszka, *Prokopiusz*, [w:] *Słownik...*, s. 285–288.

¹²² Philostorgius, HE, IX, 8.

¹²³ Philostorgius, IX, 6.

¹²⁴ Philostorgius, IX, 7.

¹²⁵ Philostorgius, IX, 7–8. Losy czołowych anomejczyków budzą nadal wątpliwości, część badaczy uważa, że śmierć Aecjusza nastąpiła jeszcze w okresie buntu Prokopiusza, inni uważają, że zmarł dopiero na wygnaniu. Nie ma natomiast wątpliwości co do tego, że Eunomiusz jako winny podejrzeniom o zdradę został zesłany (M. Stachura, *op. cit.*, s. 79, przyp. 75).

¹²⁶ Philostorgius, HE, IX, 7.

¹²⁷ Część badaczy przyjmuje, że synod miał miejsce jeszcze w 364 roku (np. P. Jannou, *La législation imperiale et la christianisation de l'Empire Romain (311–476)*, Roma 1972, s. 41; G. Dagron, *op. cit.*, s. 445; H. Nordberg, *op. cit.*, s. 62).

Sokratesa¹²⁸ i Sozomena¹²⁹ na temat tego zgromadzenia biskupów różnią się. Według Sokratesa biskupi zebrani w Lampsakos potwierdzili decyzje synodu antiocheńskiego z roku 341 i ponownie wydali wyrok potępiający Eudoksjusza i Akacjusza z Cezarei jako prawomocnie pozbawionych kiedyś godności biskupich, czemu Eudoksjusz z uwagi na zamieszanie spowodowane wojną domową nie mógł się przeciwstawić. Zdaniem Sozomena obradujący odrzucili decyzje podjęte staraniem Eudoksjusza i Akacjusza na synodzie konstantynopolitańskim w 360 r. i formułę wiary wówczas zatwierdzoną. Nie tylko opowiedzieli się za podobieństwem Syna Bożego do Ojca pod względem istoty, ale zapowiedzieli także przywrócenie do godności tych, którzy uznawali, że syn Boży nie jest podobny do Ojca. W przypadku, gdyby ktoś chciał ich ponownie oskarżyć za nieprawomyślne poglądy, sprawą miał się zająć bezstronny sąd złożony jedynie z duchownych określonej prowincji i terenów z nią sąsiadujących. Stronnikom Eudoksjusza dano czas na porzucenie błędów i zmianę ich dotychczasowej postawy.

Bez względu na to, którą relację z przebiegu synodu w Lampsakos przyjmujemy za prawdziwą, jego decyzje zagroziły pozycji zwierzchnika stołecznego Kościoła. Jednak, jak podaje Sozomen, cesarz, skoro tylko uzyskał informacje o podjętych w Lampsakos decyzjach, pozostając pod wpływem Eudoksjusza, nakazał miał biskupom zaniechanie waśni z biskupem Konstantynopola. Gdy jednak ci nie ustawali w swych oskarżeniach przeciw hierarsze, skazał ich na wygnanie, a Kościoły przekazał stronnikom Eudoksjusza. Być może była to prosta kontynuacja raz rozpoczętej już polityki religijnej eliminującej przeciwników stronnictwa homejskiego, z którym Eudoksjusz od pewnego czasu był związany. Fakt, że macedonianie wykorzystali moment uzurpacji Prokopiusza na zorganizowanie synodu, który odrzucał opcję religijną przyjętą przez cesarza, dyskredytował ich w oczach władcy. Natomiast, jak wspomniano, wpływy Eudoksjusza w dużej mierze opierały się na jego lojalnej wobec Walensa postawie, którą zajął w czasie uzurpacji Prokopiusza.

Wkrótce później, bo w roku 367 Eudoksjusz, ciesząc się poważaniem władcy, uniemożliwił zebranie się synodu biskupów homojuzańskich, dążących do porozumienia z zachodnim Kościołem za cenę akceptacji terminu „współistotność”¹³⁰.

¹²⁸ Socrates, HE, IV, 4.

¹²⁹ Sozomenus, HE, VI, 7. Cf. *Theoph.*, AM 5857.

¹³⁰ Socrates, HE, IV, 12; cf. Sozomenus, HE, VI, 12; Theophanes, AM 5860.

O niepodważalnej pozycji Eudoksjusza u boku Walensa świadczy fakt, iż to z jego rąk przyjął cesarz chrzest¹³¹ w 366 lub 367 r.¹³² On też towarzyszył władcy, choć okazjonalnie, podczas wyprawy na Gotów¹³³ w 366 lub 367 r., oraz korzystając z osobistego zaproszenia odwiedzał go w cesarskiej siedzibie w Marcjanopolu¹³⁴. Kiedy Eudoksusz zmarł w kwietniu 370 roku cesarz podążający w tym czasie do Antiochii wstrzymał podróż w Nikomedii i obawiając się zamieszek w stolicy i konkurencji stronnictw religijnych walczących o obsadzenie opustoszałego biskupstwa swoim kandydatem, wysłał do stolicy oddziały wojska, by ingres nowego biskupa stolicy odbył się po jego myśli¹³⁵.

Trudno jednoznacznie ocenić Eudoksjusza. Z jednej strony wydaje się być duchownym bez moralnego kośćca, lawirującym między religijnymi frakcjami, opuszczającym stronników, nastawionym na robienie kariery. Z drugiej człowiekiem centrum, unikającym ekstremizmu, skłonny do współpracy. Ambicja, której mu nie brakowało, umiejętności dyplomatyczne i zapewne łut szczęścia wyniosły go na dwie z najważniejszych wschodnich katedr – antiocheńską i konstantynopolitańską. Wielokrotnie potępiany i pozbawiany godności, łamiąc zasady prawa kościelnego zakazujące przemieszczania się z biskupstwa na biskupstwo, dzięki łaskawości cesarza Konstancjusza i Walensa stał się jednym z czołowych doradców religijnych władców ówczesnej epoki. Czy był rzeczywistym anomejczykiem, na co wskazywałaby jego działalność jako biskupa Germanikei i Antiochii? A może dopiero poszukiwał najwłaściwszej dla siebie opcji religijnej? Jedno jest pewne jako biskup Konstantynopola zmarł, trzymając się zasady podobieństwa syna Bożego do Ojca, a więc jako homejczyk. Czy było to jedynie kolejnym zagranem pragmatycznego polityka, czy realnym uznaniem doktryny pozostanie dla nas na zawsze w sferze domysłów.

¹³¹ Socrates, HE, IV, 1; Sozomenus, HE, VI, 6; Rufinus, HE, XI, 2; Theodoretus, HE, IV, 12; M. D. Donalson, *A Translation of Jerome's Chronicon with Historical Commentary AD.360*, Lewiston 1996, s. 49–50; Pauli Diaconi, *Historia Romana*, XI, 3, ed. A. Crivellucci, Roma 1914.

¹³² Szerzej na temat tego wydarzenia D. Woods, *The Baptism of the Emperor Valens*, „Classica et Mediaevalia” 45, 1994, s. 211–222.

¹³³ Philostorgius, HE, IX, 7.

¹³⁴ Philostorgius, IX, 8.

¹³⁵ Socrates, HE, IV, 14–15; Sozomenus, HE, VI, 13.

MALGORZATA B. LESZKA

Between the Anomaeans and Homaeans – The Ways of Bishop Eudoxius of Germanicea

Eudoxius of Germanicea's career should be placed during the reigns of at least several emperors starting from Constantine the Great. We are informed that during this over forty years period of active participation in the Church life, he was elected bishop of Germanicea, later Antioch and finally Constantinople.

Both Eudoxius' long career as well as his personality defy an easy evaluation. On the one hand, he appears to have been a career-oriented man of no morale and thus able to pick his way between the two religious factions. On the other hand he was a man of the centre, avoiding extremism and happy to co-operate with all parties. He was condemned a number of times and subsequently deprived of his position. Many a time did he also break the Church law which spoke against transmission of bishops from one episcopal throne to another. However, thanks to Constantius' and Valens' favours, he rose to the position of one of the most influential counsels of the two emperors.

Was he a genuine Anomaeon (which is suggested on the basis of his activities in Germanicea and Antioch) or was he just a man incessantly searching for his own religious convictions? It is also certain that Eudoxius, as the bishop of Constantinople, stuck to the principle of similarity of the Father and the Son, so he supported the Homaeans. Was it just another manoeuvre of the skilful politician or a genuine adherence to the doctrine, however, is still to be decided.